

Zygmunt Szultka

Uzupełnienia do biogramu pastora Szymona Krofeja i jego familiantów na wolnym sołectwie w Dąbiu

Acta Cassubiana 7, 138-144

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Zygmunt Szultka

Uzupełnienia do biogramu pastora Szymona Krofeja i jego familiantów na wolnym sołectwie w Dąbiu

Oddając w początkach 2003 roku do druku spostrzeżenia o *Pastorze Szymonie Krofeju i jego familiantach na wolnym sołectwie w Dąbiu*¹, nie przypuszczałem, że w kolejnych dwóch latach dotrę do dalszych nowych źródeł, pozwalających na wzbogacenie naszej wiedzy o samym autorze pierwszych polskich przekładów katechizmu i śpiewnika dla ewangelickich Kaszubów Bytowa i okolic oraz sprostowanie niektórych wiadomości o jego krewnych. W 2004 r. w Landesarchiv Greifswald dotarłem do źródeł świadczących, że w 1629 r. w Bytowie spłonął dom należący do Szymona Krofeja, syna lub bratanka pastora, ale nie jego samego oraz że krewny autora *Duchownych pieśni D. Martina Luthera y ynszych nabożnich mężow* – wolny sołtys w Dąbiu w kwietniu 1658 r. nie zamieszkiwał w Dąbiu. Na wypalonym w 1656 r. sołectwie nie przebywał też żaden z jego synów². Uzupełnienia te wprowadzono do drugiego wydania *Studiów...*, dedykowanych prof. K. Kozłowskiemu³.

W czasie ostatnio prowadzonych badań w Geheimen Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem, ku wielkiemu zaskoczeniu znalazłem dwie skargi Piotra (Peter) Krofeja (Krafey, Craffey) na siostrę Elżbietę (Elisabeth Kroway) i jej małżonka Michała (Michael) Müllera, które rozpatrywały najwyższe władze administracji państwa brandenbursko-pruskiego – Tajna Rada. Odpis pierwszej stanowi załącznik do reskryptu Tajnej Rady z 22 sierpnia 1701 r., skierowanego do ówczesnego nadstarosty lęborsko-bytowskiego Georga Albrechta von Jatzkowa

¹ Z. Szultka, *Pastor Szymon Krofej i jego familianci na wolnym sołectwie w Dąbiu*, *Studia archiwalne – historyczne – politologiczne*, pod red. A. Czubińskiego, J. Macholaka. Książka ofiarowana Profesorowi Kazimierzowi Kozłowskiemu. Szczecin 2003, s. 99-116.

² Landesarchiv Greifswald, Rep. 7, 284, f. 202 v., 1032, f. 10 n.

³ Z. Szultka, *op. cit.*, wyd. II, Szczecin 2004, s. 99-116.

(1693–1718), w którym stwierdza, że po śmierci ojca urząd wolnego sołtysa w Dąbiu przez 14 lat sprawowali brat z siostrą. Za namową tegoż brata on – Piotr – obecnie bursztynnik w Lubece – postanowił wrócić na ojcowiznę do Dąbia, którą opuścił 28 lat temu, aby objąć dziedziczny urząd wolnego sołtysa. Ten jednak w międzyczasie kupił obecny małżonek siostry Elżbiety, chłop Michał Müller, z tym zastrzeżeniem że zobowiązany był (czy też sam się zobowiązał) zapewnić Piotrowi kawałek łąki i ziemi, o wysiewie 3 korcy zboża (około 160 kg). Piotr uskarżał się, że Michał Müller z żoną Elżbietą absolutnie nie chcą przekazać należnego mu sołectwa, gdyż brat nie żyje, mało tego – został przez szwagra nie tylko wielokrotnie pobity, który kilkakrotnie próbował go nawet utopić. Prosił monarchę o zobowiązanie nadstarosty von Jatzkowa do spowodowania przekazania mu dziedzictwa oraz pociągnięcia do odpowiedzialności M. Müllera. Tajna Rada 22 sierpnia 1701 r. poleciła nadstaroście zbadanie prawnych pretensji Piotra i wyegzekwowanie podjętej zgodnie z prawem decyzji oraz pociągnięcie do odpowiedzialności Müllera za dotkliwe pobicie szwagra⁴.

Okazuje się, że podobną decyzję władze centralne podjęły już 3 lata wcześniej, tj. 10/20 czerwca 1698 r., z tym że wówczas stronami sporu o dziedziczenie sołectwa byli Piotr i jego siostra Elżbieta⁵. Widać, że Piotr opuścił Dąbie około 1673 r., mieszkał w tym czasie w Lubece. Można przypuszczać, że droga do cechu bursztynników prowadziła przez gildię bursztynników słupskich. Podczas jego nieobecności zmarł ojciec (ok. 1684 r.) oraz brat (krótko przed 1698 r.). Piotr wrócił z Lubeki na początku 1698 r. i od razu rozpoczęły się spory z siostrą Elżbietą i szwagrem. Wiele wskazuje na to, że brat Piotr miał zająć miejsce starszego, zmarłego brata, który został sprowadzony do roli budnika. Piotr nie chciał się z tym pogodzić, ale nie czuł się bezpiecznie na ojcowiznie i najprawdopodobniej w Dąbiu nie zamieszkał. Nie wiadomo, jaki to miało wpływ na prawne uznanie Michała Müllera posiadaczem dziedzicznego wolnego sołectwa w Dąbiu, przypuszczalnie stało się to dla Piotra Krofeja impulsem do podjęcia wyprawy na początku 1706 r. do Berlina i złożenia 8 października tego roku kolejnej skargi przeciw siostrze i szwagrowi. Pisał, że ma obecnie 66 lat i od 33 lat nie zamieszkuje na ojcowiznie, którą chciał prawnie przejąć przed 8 laty, ale szwagier Müller mu to uniemożliwił, przeciwnie – zapisał mu „budę” z kawałkiem roli o wysiewie 3 korcy oraz łąkę o zbiorze 5 wozów siana. Uskarżał się na „mordercze” jego traktowanie przez szwagra i siostrę, z którymi się procesuje od 8 lat. Władze centralne rozkazały nadstaroście lęborsko-bytowskiemu zbadanie zarzutów i „*zarządzenie jak przewiduje prawo*”⁶.

⁴ Geheimes Staatsarchiv Preussischer Kulturbesitz Berlin-Dahlem (dalej GStAPK Berlin-Dahlem), I. HA. Rep. 30, Nr. 413, P. 10180, b. f.

⁵ Ibidem.

⁶ Ibidem.

Wynika, że Piotr Krofej urodził się w 1640 r. w rodzinie wolnego, dziedzicznego sołtysa Jana w Dąbiu koło Bytowa. Sołectwo 1 listopada 1656 r. spaliły polskie wojska i rodzina okresowo je opuściła, a prawdopodobnie również najbliższe okolice Bytowa. Dzierżawca domeny bytowskiej sołectkie grunty wydzierżawił niejakiemu Maxowi Gastowi (Gustowi). Jan Krofej jednak prawdopodobnie w 1662 r. powrócił z rodziną na sołectwo i sprawował je do śmierci, najpewniej do 1684 r. Miał kilkoro dzieci, z których dorosłych lat dożyli synowie Dawid, Piotr (ur. 1640 r.) i być może jeszcze jeden nieznanymi z imienia oraz co najmniej jedna córka, Elżbieta (ur. w 1638 r.), która poślubiła za męża najpierw Bertholda Piecka, a potem Michała Müllera. Nie wiadomo, który z braci, najpierw z siostrą Elżbietą, a potem również z jej mężem Müllerem przez 14 lat sprawował urząd sołtysa. Przepuszczalnie Dawid, który krótko przed śmiercią nakłonił Piotra do powrotu z dalekiej Lubeki. Kiedy Piotr na początku 1698 r. powrócił do Dąbia, ojcowizna znajdowała się w posiadaniu małżonków Müllerów, którzy roszczonego prawa do dziedzicznego sołectwa przybysza, przywitani z wielką niechęcią i sprowadzili go – prawdopodobnie jak wcześniej brata Dawida – do roli budnika. Ten jednak nie chciał się z tym pogodzić i wszczął wieloletni proces, ostatecznie zakończony sukcesem niekonwencjonalnej siostry⁷. Pośrednie dane wskazują, że Piotr zmarł przed 1711 r.

Dla badań nad dziejami Kaszubów w starostwie bytowskim po zaprowadzeniu w nim reformacji oraz nad piśmiennictwem religijnym do nich adresowanym, zwłaszcza zaś polskimi przekładami *Małego katechizmu* i śpiewnika pastora Szymona Krofeja nieporównanie wyższe znaczenie posiada fakt, że Szymon Krofej studiował nie tylko w Wittenberdze, ale również w Królewcu. Najpełniejszy i w największym stopniu zbliżony do rzeczywistości biogram Szymona Krofeja przedstawili K. Meyer⁸ oraz piszący te słowa⁹. W świetle dotychczasowych ustaleń Szymon Krofej urodził się około 1550 r. we wsi domenialnej Dąbie koło Bytowa, w rodzinie wolnego sołtysa Jerzego (Jurgen), specjalizującego się w hodowli bydła. Za sprawą ówczesnego zarządcy domeny bytowskiej, Bartłomieja Suawego (1535–1545, 1549–1561), byłego pierwszego ewangelickiego biskupa kamieńskiego (1545–1549), po ukończeniu miejskiej szkółki i przypuszczalnie miejskiej szkoły łańciskiej w Słupsku, w 1567 r. został wpisany do matrikuły uniwersyteckiej w Wittenberdze. Studiował tu teologię w bardzo korzystnym dla słowiańskiej młodzieży okresie, którą troskliwą opieką otoczył zięć Filipa Melanchtona, pro-

⁷ Z. Szultka, *Pastor Szymon Krofej* (2004), s. 106 n.

⁸ K. Meyer, *Geschichte der evangelischen Kirchengemeinde Bütow seit Einführung der Reformation bis zur Gegenwart*, Bütow [1929], s. 15, 95-96.

⁹ Z. Szultka, *Piśmiennictwo polskie i kaszubskie Pomorza Zachodniego od XVI do XIX wieku*, Poznań 1994, s. 14-22.

fesor medycyny, Łużyczanin, K. Paucer. Już wówczas prawdopodobnie zetknął się z przekładaniem na języki słowiańskie najważniejszych tekstów i ksiąg liturgicznych i kościelnych.

Po studiach w Wittenberdze wrócił do Bytowa i w 1569 r. – jak pisze K. Meyer – był tu drugim kaznodzieją, czyli diakonem, pisarzem miejskim i nauczycielem. Jeśli zaufać temu badaczowi, to proboszczem miał zostać w 1579 r. Jest to bardzo prawdopodobne, gdyż wiadomo, iż w 1577 r. funkcję tę sprawował pastor Joel Poltzin, zaś w 1590 r. Jan Kluge¹⁰. Uprzednio pisałem, że Krofej proboszczem ewangelickiej gminy w Bytowie został „po 1577 r., zapewne w 1579 r. i funkcję tę sprawował do śmierci, która nastąpiła przed 1590 r.”¹¹, gdyż trudno sobie wyobrazić, aby w 1586 r. wydał śpiewnik oraz, w tym roku lub nieco wcześniej *Mały katechizm* M. Lutra, nie będąc proboszczem.

W tak odtworzonym życiorysie pastora Szymona Krofeja doskonale mieszczą się jego studia uniwersyteckie w Królewcu i co jeszcze ważniejsze – jego działalność pisarska. Do matrykuły Albertiny wpisany został 7 czerwca 1574 r. jako „Simon Krafeus, Bithohoffianus” i z tego tytułu uiścił opłatę 5 groszy¹². Łaciński przyrostek -ius lub -us odpowiada niemieckiemu przyrostkowi -ay lub -ey¹³. Zapis nazwiska w formie „Krafeus” jest prawdopodobnie omyłką wydawcy i przyjęć można z dużym prawdopodobieństwem prawdziwości, że wydawca „*Duchownych pieśni...*” faktycznie został wpisany do matrykuły uniwersyteckiej jako „Krofeus”

Wprawdzie data wpisu do matrykuły uniwersyteckiej nie musi odpowiadać nawet przybliżonemu terminowi podjęcia studiów uniwersyteckich, ale w przypadku Krofeja – zdaje się – zapis w matrykule był niewiele późniejszy od jego rzeczywistego przybycia do Królewca¹⁴. Nie było w tym czasie osobliwością, że do matrykuły uniwersyteckiej wpisany został początkujący kaznodzieja, mający staż urzędniczy i nauczycielski. Nie wiadomo, czy z tego właśnie powodu, czy też z uwagi na wcześniejsze studia teologiczne w Halle oraz status duchownego, czy też krótszy od normalnego (przeciętnego) okresu planowanych studiów uiścił nietypową, niższą niż przytłaczająca większość studentów opłatę. Jeszcze większą uwagę zwraca forma zapisu miejsca pochodzenia: „Bithohoffianus” wskazująca, że pochodził z Bytowa (Bitho[w]) i w szczególny sposób związany był z bytowskim „dworem” (Hof-f-ianus), czyli zamkiem. W czym te zależności czy powiązania

¹⁰ K. Meyer, *Geschichte der evangelischen Kirchengemeinde...*, s. 95.

¹¹ Z. Szultka, *Piśmiennictwo...*, s. 17.

¹² G. Erler (Hrsg.), *Die Matrikel der Albertus-Universität zu Königsberg* i. Pr., Bd. I. *Die Immatrikulationen von 1544-1656*, Leipzig 1910, s. s. 56, 1574, Nr 27.

¹³ J. Karlmann, *Deutsches Namenbuch*, Stuttgart 1928, s. 107-108.

¹⁴ Przybył indywidualnie, a nie w grupie, jak większość początkujących żaków czy wędrownych studentów.

się wyrażały – dokładnie nie wiadomo. Nie ulega jednak wątpliwości, że szczególne podkreślenie jego związku czy funkcji z bytowskim „dworem” książęcym nie było przypadkowe i nieprawdziwe.

Przypomnijmy, że od 1569 r. domena bytowska i darłowska, czyli dobra ziemskie i inne nieruchomości, będące własnością książęcą, stanowiły uposażenie książąt, którzy nie sprawowali władzy w Księstwie Szczecińskim. Tego roku przypadła ona mocą układu podziałowego księciu Barnimowi X (1549–1603), który faktycznie wszedł w ich posiadanie w 1573 r. O ile dotąd książę przebywał w bytowskim zamku przypadkowo, o tyle od 1573 r. na stałe (choć częściej w Darłowie)¹⁵. Jest bardzo prawdopodobne, że częste pobyty księcia na zamku wymagały ustanowienia funkcji kapelana dworskiego. Trudno sobie wyobrazić, aby książę Barnim X, przyszły władca Księstwa Szczecińskiego uczestniczył w nabożeństwach razem z bytowskim plebsem i pospółstwem. Wszystko wskazuje na to, że książę Barnim około 1573 r. na swego kapelana powołał właśnie pastora Szymona Krofeja. Na taki wybór prawdopodobnie wpłynął również ówczesny zarządca domeny bytowskiej i starosta, Antoni von Zitzewitz (1563/67–1584), zapewne krewny (szwagier) swego poprzednika, na tych urządach, któremu Krofej w jakimś stopniu zawdzięczał studia w Wittenberdze.

W związku z podniesieniem bytowskiego zamku do rangi siedziby książęcej starosta von Zitzewitz zobowiązany był zapewne restaurować w nim kaplicę, zaś Krofej – jako książęcy kapelan – zaopatrzyć ją w stosowne księgi liturgiczne. Te mógł nabyć w Gdańsku, ale nieporównanie większy wybór miał w książęcym Królewcu, zwłaszcza jeśli chciał się zaopatrzyć w polskie księgi kościelne (religijne), potrzebne dla sprawowania funkcji pomocniczego duszpasterza miejskiej fary oraz w pomoce w przygotowanych przez siebie do druku polskich przekładach *Małego katechizmu* M. Lutra i śpiewnika kościelnego.

Królewiec od lat 40. XVI w., a właściwie od założenia w 1544 r. uniwersytetu, był prawdziwym centrum polskiej literatury i książki, zwłaszcza związanej z Kościołem ewangelickim. Pastor Krofej tu najpewniej spotkał niezwykle płodnego tłumacza i edytora, który wydał pierwsze polskie katechizmy, kancjonał i Nowy Testament – Jana Seklucjana (ok. 1510–1578). Zapewne zapoznał się z bogatym dorobkiem wydawniczym jego zdeklarowanego polemisty i rywala wydawniczego Jana Sandeckiego-Maleckiego (ok. 1490–1567) z Ełku. W Królewcu mógł nabyć interesujące go księgi kościelne¹⁶. Wprawdzie tamtejszy uniwersytet okres swej

¹⁵ B. Wachowiak, *Władztwo Polski i książąt Pomorza Zachodniego (1454-1637)*, [w:] *Dzieje ziemi bytowskiej*, praca zbiorowa pod red. S. Gierszewskiego, Poznań 1972, 127-128; R. Rymar, *Rodowód książąt szczecińskich*, t. II, Szczecin 1995, s. 184; J. Zdrenka, *Pod panowaniem książąt zachodniopomorskich (1455-1460, 1466-1637)*, [w:] *Historia Bytowa*, pod red. Z. Szulki, Bytów 1998, s. 37-38.

¹⁶ *Drukarze dawnej Polski od XV do XVIII wieku*, t. IV: *Pomorze*, oprac. A. Kawecka, K. Korotajewa, Wrocław 1962; F. Neumann, *Studien zum polnischen frühreformatorisches Schrifttum*, t. I:

pierwszej świetności miał za sobą, gdy przybył do niego pastor Krofej, ale Albertina pozostawała wciąż najpoważniejszym ośrodkiem uniwersyteckim dla ewangelickiej młodzieży polskiej i litewskiej¹⁷. Z punktu widzenia prowadzonych przez Krofeja przekładów i przygotowań do druku w języku polskim *Małego katechizmu* i kancjonału dla swych kaszubskich wiernych, wybrał on najlepszy z możliwych ośrodek uniwersytecki i wydawniczy. Fakt ten zasługuje na podkreślenie, gdyż danie pierwszeństwa Królewcowi nad najbliższym krajowym uniwersytetem w Greifswaldzie (zał. 1456 r.) czy najprężniejszym ośrodkiem teologii luterkańskiej w Wittenberdze świadczy, że Krofej miał bardzo dobrą orientację w prowadzonych przez nie badaniach oraz wskazuje, że w czasie swych dodatkowych studiów uniwersyteckich koncentrował uwagę na szeroko pojętym języku polskim oraz polskiej literaturze religijnej.

Powstaje pytanie, czy Krofej możliwości te wykorzystał, albo inaczej – jaki wpływ wywarły studia królewieckie na jego piśmiennictwo? Od razu trzeba stwierdzić, że przede wszystkim H. Popowska-Taborska oraz inni lingwiści wielokrotnie wskazywali na wpływy polskiej literatury religijnej na kancjonał Szymona Krofeja oraz rękopiśmienny jego dodatek¹⁸, datowany na przełom XVII-XVIII w., ale żaden z dotychczasowych badaczy nie wiązał ich z pobytym Kaszuby w Królewcu, lub szerzej – przenikaniem przez Królewiec polskiej literatury i książki na kaszubski obszar ewangelicki.

W świetle królewieckich studiów Krofeja wydaje się warta trudu ponowna analiza rękopiśmiennego dodatku do Krofeja. To, że jedna z 56 pieśni (z jedną modlitwą) opatrzona jest datą 1709 r., jeszcze nie przesądza, że cały zbiór powinien być datowany na początek XVIII w., zwłaszcza, że jest owocem kilku pisarzy. Przepuszczalnie zdecydowana większość zbioru ma wcześniejszą metrykę. Spuścizna archiwalna dotycząca ewangelickiej gminy bytowskiej i jej duszpasterzy jest wprawdzie skromna i rozproszona, ale nie ma tyle, że z góry wyklucza

Die Katechismen von 1545 und 1546 die Polemik zwischen Seklucyan und Maletius, Leipzig 1941; S. Rospond, *Studia nad językiem polskim XVI wieku*, (Jan Seklucjan, Stanisław Murzynowski, Jan Sandecki-Malecki, Grzegorz Orszak), Wrocław 1949.

¹⁷ Th. Wotschke, *Polnische und litauische Studenten in Königsberg*, „Jahrbuch für Kultur und Geschichte der Slawen”, 6:1930, s. 428 n., 439 n.

¹⁸ F. Hinze, *Das katholische Auferstehungslied „Trzy Maryje poszły, im ewangelischen slovinzisch-kaschubischen Schriftum*”, „Prace Filologiczne”, 20:1970, 331 n.; H. Popowska-Taborska, „Modlitwy Pańskiej, nie napisał Andrzej Trzeciński”, „Język Polski”, 64:1984, s. 267 n.; też, *Zakres i charakter oddziaływania polszczyzny na teksty powstałe na Pomorzu w XVI-XVIII w.*, [w:] *Polszczyzna regionalna w okresie renesansu i baroku*, Wrocław 1984, s. 101 n.; też, *Kaszubszczyzna jako sfera oddziaływań pozostałego polskiego obszaru językowego. II. Wpływy ogólnopolskiej normy literackiej w wieku XVI-XVII*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, 21:1983, s. 67 n.; też, *O „kaszubskiej wersji” dwóch wierszy Jana Kochanowskiego*, „Język Polski”, 45:1965, s. 222 n.; J. Zawadzka, *Uwagi o języku rękopiśmiennym dodatku do smoldzińskiego egzemplarza Krofeja*, „Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej”, 16:1977, s. 137 n.

dokładniejsze datowanie spisania poszczególnych pieśni oraz ustalenie ewentualnego wpływu Szymona Krofeja na jego zawartość.

Królewieckie studia Krofeja, a w jeszcze większym stopniu sprawowanie przez niego zapewne funkcji kaznodziei ksiązęcego w Bytowie, bardzo poważnie wzmacniają hipotezę W. Chojnackiego¹⁹, rozwiniętą przez piszącego te słowa²⁰, że Kaszuba prawdopodobnie już w 1586 r. (lub wcześniej) wydał po polsku *Mały katechizm* M. Lutra, pod przypuszczalnym tytułem *Mały Catechismus zwykładem D. Martina Luthera Zniemieckiego iezika w słowięsky wystáwion*, znany z drugiej edycji *Cwiczenia Katechismowego, przez Pytania y Odpowiedzi, według Przetłumaczenia Szymona Krofejá, Na Ządanie wielu pobożnych serc do Druku podane Roku pańskiego 1758*. Cała literatura reformacyjna zgodnie podkreśla, że drogę religii protestanckiej na nowych terenach torował *Mały katechizm* M. Lutra i regułą było, że tę najniezbędniejszą książeczkę kościelną i religijną wydawano w pierwszej kolejności. O tym Krofej wiedział już od studiów w Wittenberdze, zaś pobyt w Królewcu przekonanie to musiał pogłębić. Wystarczy porównać ilość wydanych w Królewcu do połowy lat 70. XVI w. katechizmów i śpiewników²¹. Ponieważ Krofej przetłumaczył i napisał *Mały katechizm* M. Lutra, pozostaje do wyjaśnienia, czy go za życia opublikował? Wykluczamy, aby ten gorliwy duszpasterz, sumienny i odpowiedzialny twórca i tłumacz wspomnianej wyżej zasady nie uszanował i wbrew logice opublikował śpiewnik, a nie katechizm.

Pragniemy podkreślić, że książę szczeciński Filip II (1606–1618) – wielki miłośnik i mecenas kultury i sztuki, w liście do brata ks. Franciszka I (1577–1620), rezydującego na zamku w Bytowie, pisał, aby mu nadesłał: „*Gdy znajdują się jeszcze jakieś wendyjskie katechizmy i śpiewniki, które wydał kaznodzieja w Bytowie*”²², gdyż chciał je posiadać w swej bibliotece. Wiemy, że książę Filip II nie mylił się odnośnie do Krofejowego śpiewnika. Dlaczego więc miałby się mylić w sprawie wydania przez Kaszubę katechizmu, wymienionego w dodatku na pierwszym miejscu? Nie znajduję żadnych racjonalnych przesłanek podważających wydanie przez pastora Szymona Krofeja nie tylko śpiewnika, ale również polskiego przekładu *Małego katechizmu* M. Lutra. Jego edycję, prawdopodobnie w 1586 r., uważać można za prawie pewną.

¹⁹ W. Chojnacki, *Bibliografia polskich druków ewangelickich ziem zachodnich i północnych 1530-1939*, Warszawa 1966, nr 407.

²⁰ Z. Szultka, *Piśmiennictwo polskie i kaszubskie Pomorza Zachodniego od XVI do XIX wieku*, Poznań 1994, s. 14 n.

²¹ W. Chojnacki, *Bibliografia*, nr 864, 866, 981, 983-984, 986, 993, 2014-2017, 2020-2021.

²² H. Blumenthal, *Die Bibliotheken der Herzöge von Pommern*, „Baltische Studien”, 39:1937, s. 219.